

IV NOC ŚWIĘTOJAŃSKA

przy Bramie Grodzkiej

24 czerwca
2000

Lublin
Stare Miasto
Plac po Farze

Plus 
GSM

netia

OSRODEK
BRAMA
GRODZKA



TEATR NN

O Nocy Świętojańskiej - retrospekcja

Pomysł organizowania na Starym Mieście Nocy Świętojańskiej narodził się u zbiegu dwóch wątków zainteresowań Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” – zgłębiania i rozwoju pamięci o historii tego miejsca oraz ożywianie go zgodnie z filozofią „małej ojczyzny” rozumianej jako odpowiedzialność za swoje najbliższe otoczenie. Dla Ośrodka najbardziej zajmującą treścią tej pamięci jest żydowska przeszłość sąsiedztwa Bramy Grodzkiej a otoczeniem najpiękniejsza i najbardziej zdegradowana – pod wieloma względami – część Lublina, Stare Miasto.

Pomysł ustawienia sceny na bruku ulicy Grodzkiej, na końcu głównego szlaku spacerowego miasta, pomiędzy odrapanymi kamieniczkami i zaułkami, wśród których po zmroku śmiało spaceruje tylko duch Józefa Czechowicza – było to pokusą nie do odparcia.

W czasie kształtowania idei tego jeszcze nienazwanego widowiska nagle pojawiła się postać Sztukmistrza z Lublina, czarodzieja, cyrkowca, najświetniejszego chyba Lublinianina. Autentyczność tego tytułowego bohatera jednej z książek Icchaka Bashevisa Singera trudno byłoby udowodnić – ale tym lepiej.

Dalej wszystko zaczęło do siebie pasować jak fragmenty nagle odkrytej układanki: pusty Plac po Farze, (miejsce po legendarnym, pierwszym i najwyższym w Lublinie kościele), czas najkrótszych nocy w roku (kiedy świąty duchów i ludzi zbliżają się do siebie), teatr i muzyka folkowa – wyspy magii dryfujące pomiędzy historią, rzeczywistością i naszą wyobraźnią.

Z połączenia wszystkich tych elementów powstała lubelska Noc Świętojańska przy Bramie Grodzkiej: magiczna pora, miejsce i zdarzenia: **JEDNOŚĆ CZASU, MIEJSCA I AKCJI.**

Sponsorem pierwszej edycji Nocy była firma **Plus GSM**. Po roku dołączyła do niej **Netia**, jako drugi główny i stały sponsor widowiska. Korzystając z okazji, jako organizatorzy Nocy Świętojańskiej, chcielibyśmy podziękować im za owocną współpracę – w imieniu swoim, występujących na Nocy Świętojańskiej artystów i wszystkich, którzy się na niej dobrze bawili i będą się bawić – miejmy nadzieję – jeszcze przez wiele następnych edycji.

IV NOC ŚWIETOJAŃSKA

przy Bramie Grodzkiej

noc z 24 na 25 czerwca

ulica Grodzka i Plac po Farze

P R O G R A M

(godziny orientacyjne, organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian w harmonogramie)

- 16.00 – **Afery Świętojańskiej**, epizod I - Widowisko Przygodowe
18.00 – **Afera Świętojańska**, epizod II – początek: korowód z Placu Litewskiego na Plac po Farze
19.00 – **Do Świtu Gali** - prolog
19.30 – **Dikanda** – muzyka czterech stron Wschodu
20.30 – **Orkiestra św. Mikołaja** – muzyka sobótkowa z gór i nizin
21.30 – **Ghymes (Węgry)** – karpacko-śląskie misterium
22.40 – **Sztukmistrz w Lublinie** – przemarsz kukłoluda po linie nad ul. Grodzką
23.00 – **Kriwi (Białoruś)** – mistyka starodawna i nowoczesna
00.00 – **Orkiestra Na Zdrowie** – naturalna muzyka do ruchu i słuchu
01.15 – **Do Świtu Gali** – muzyka zamkniętych oczu

Widowisko będzie **transmitowane** na ścianę kamienicy przy Placu po Farze. W trakcie transmisji pokazany zostanie film pokazujący komputerową **rekonstrukcję Kościoła Farnego**.

Od zmierzchu w tyle sceny będą wyświetlane i na żywo **miksowane slajdy**. Pojawienie się Sztukmistrza poprzedzą **Kukły** - etiudy rozgrywane w różnych miejscach okolic Placu po Farze – animowane przez Mimów ze Studia 604, którzy stanowiąc będą **świętę Sztukmistrza**.

W trakcie widowiska rozdawane będą specjalnie na tę okazję przygotowane **wypieki i napary z ziół**. Co jakiś czas rozgrywać się będą **epizody** z Afery Świętojańskiej. Pojawią się też **rycerze-landsknechci** oraz wszędobylskie **rusalki**.

W poprzednich edycjach Nocy Świętojańskiej udział wzięli:

1997 – **Kroke** (muzyka żydowska), **Roman Kumfyk** z kapelą (muzyka huculska), **Bębniarze Wa-da-da**, **Sztukmistrz** na Bramie Grodzkiej

1998 – **Kwartet Jorgi** (muzyka medytacji i żywiołów), **Orkiestra św. Mikołaja** (muzyka polska, huculska i śląska), **Borves Kapelle** (klezmerzy ze Szwecji), **Się Gra** (muzyka, polska, żydowska i bałkańska), **Teatr Albatross** ze Szwecji („Holy!”), **Alchemia Sobótkowej Nocy** (tajemne praktyki Jarosława Koziary i jego zespołu)

1999 – zespoły: **Muzykanci** (muzyka II Rzeczypospolitej i okolic), **Ilgi** (folk z Łotwy), **Orkiestra św. Mikołaja**, **Pół Postu** (teatr dźwięków) & **Cinema Wacek** (slajdy miksowane na żywo), **Dimitri Trojca & Drum XTC** (folk z Białorusi), **Jahiar Group** (muzyka z Persji i okolic), **Viva Flamenco** (muzyka i taniec flamenco), **Shannon** (muzyka celtycka); **teatry: Klinika Lalek** („Kosmosaga Naczynia Wszęchności”), **Teatr Ja-sny** („Legenda Dominikańska”), **Studio 604** (mimowie) oraz **Rodowa Drużyna Rycerska** herbu Korczak

Kontakt z Organizatorami: tel (0-81) 532-58-67, ul. Grodzka 21

rwę cię śmiało, pięć palców

Dikanda

Dikanda to słowo, które w interpretacji członków grupy może znaczyć wszystko i nic. Zostało bowiem wymyślone, jak wiele śpiewanych przez nich tekstów, z powodu swego rodzaju bezradności wynikającej z tego, że emocje i odczucia są często dużo szybsze od słów. Na szczęście oprócz słów istnieje również muzyka.

W skład grupy wchodzi 6 osób, w tym 3 śpiewające dziewczyny. Instrumentarium zespołu to skrzypce, kontrabas, bęben basowy, dżemba, akordeon i gitara. W repertuarze Dikandy znajdują się pieśni i melodie polskie, macedońskie, cygańskie, żydowskie, białoruskie, greckie, ukraińskie, tureckie, ruskie i bułgarskie – „muzyka czterech stron wschodu”, jak określa ją zespół.

Słuchając Dikandy trudno się dziwić, że ich emocji nie mogą pomieścić słowa. Zarówno bowiem ich muzyka i samo „bycie na scenie” jest niezwykle energetyczne i sugestywne. Dzięki swojej żywiołowości i przemyślanej dramaturgii koncertów potrafią nawiązać bardzo dobry kontakt z publicznością.

Wszystkie te zalety otrzymały obiektywny wyraz w postaci I Nagrody i Nagrody Publiczności w konkursie Polskiego Radia „Nowa Tradycja” w 1999 r. oraz I Nagrody na XVII Festiwalu Pieśni i Muzyki Młodych „Eurofolk – Płock 1999”. Zespół właśnie wydaje swoją pierwszą płytę (premiera 1 lipca). Koncertują w Polsce, Szwajcarii, Holandii, Włoszech. Ostatnio towarzyszą zespołowi Arka Noego.



Orkiestra św. Mikołaja

Zespół ten należy do klasyki polskiej muzyki folkowej. Według słów Wojciecha Ossowskiego, dziennikarza III pr. PR Orkiestra św. Mikołaja nadała ton folkowi lat 90. Można rzec, że mamy do czynienia z okresem Osjana. Kwartetu Jorgi i Mikołajów."

Grupa wypracowała własny styl oparty o tzw. "biały" śpiew i bogate, wyłącznie akustyczne, aranżacje z wykorzystaniem instrumentów klasycznych i tradycyjnych różnych kultur: cymbałów, taru, gitary, mandoliny, bębna basowego, kong, wiołonczieli, skrzypiec, fletów. Ich droga wiodła od muzyki łemkowskiej, poprzez huculską do polskiej, która w końcu stała się najważniejszym wyzwaniem zespołu.

Orkiestra nie dąży do zachowywania szczegółów tradycyjnych manier gry czy śpiewu, lecz stara się być wierna muzyce ludowej w jej warstwie intuicyjno-duchowej pozostawiając sobie pewną swobodę w przekształcaniu źródła.

Najtrafniejsze określenie twórczości Orkiestry pochodzi z tytułu jej ostatniej płyty „Kraina Bojnow”. Bojnowie nigdy nie istnieli, lecz są mieszkańcami krainy, której zarys powstaje w naszej wyobraźni, kiedy poznajemy mniej lub bardziej żywe pozostałości kultury nazywanej teraz folklorem.

Zespół gra od 12 lat. Wydał 4 albumy. Koncertuje w Polsce i za granicą. Wystąpił m.in. na belgijskim festiwalu Sfinks i jako przedstawiciele Polskiego Radia na festiwalu Europejskiej Unii Radiowej w Rudolstadt.



Ghymes

Zespół powstał w 1984 r. na uniwersytecie w Nitra na Słowacji. Jego członkowie są Węgrami i wcześniej związani byli z różnymi rodzajami muzyki: rockiem, folkie, muzyką klasyczną i renesansową. Mimo ponad 16 lat istnienia grupy ta różnorodność inspiracji i stylów jest wciąż żywa w ich muzyce nadając jej oryginalny, nowoczesny koloryt, który jednak nie przysłania jej wyraźnie węgierskiego, tradycyjnego charakteru.. Ghymes na scenie to 6 osób otoczonych niezwykle bogatym instrumentarium. W jego skład wchodzi zarówno instrumenty ludowe (cymbały stołowe, klarnety, altówka, skrzypce, kontrabas, lutnia) jak i współczesne (saksofon, keyboard i rozbudowany zestaw perkusyjny z bębniem basowym na czele). Grając na nich i śpiewając zespół potrafi wydobyć całe stylistyczne bogactwo bałkańsko-karpacciego centrum Europy łącząc egzotykę brzmień tureckich, żydowskich, węgierskich i cygańskich - żeby wymienić te najbardziej charakterystyczne. Koncert Ghymes to wyjątkowo dynamiczne, mistyczo-rytmiczne widowisko.

Zespół posiada dorobek, którego pozazdrościć może wiele zespołów spoza kręgu muzyki folkowej: sześć wydanych płyt (pierwsza analogowa w 1988 r.), 7 teledysków, 38 tras w 15 krajach na 4 kontynentach. Grupa kilkakrotnie grała również w Polsce, m.in. koncerty transmitowany na żywo w „Trójce”. Koncert na Nocy Świętojańskiej będzie częścią ich trasy pomiędzy Węgrami, a EXPO w Hanowerze.



węć cię śmiało, pięć palców...
6
CZAROWIŁA WYCIĘCZY
CZAROWIŁA WYCIĘCZY

Sztukmistrz w Lublinie



Spełnia się kolejny cudowny sen Bramy Grodzkiej. W Magiczną Noc, w Magiczne Miejsce przybywa Sztukmistrz, bohater sławnej książki Icchaka Bashevisa Singera. Przed trzema laty wyczarował Noc Świętojańską. Teraz na krótką chwilę powraca do swego rodzinnego miasta.

Około północy przejdzie nad ulicą Grodzka po linie zaglądając w okna staromiejskich kamieniczek.

Jego powrót jest dziełem Patryka Halkiewicza, który sztukmistrza świętojańskiego wymyślił i Mariana Miki, który go wykonał.

Patryk Halkiewicz – artysta plastyk, architekt wnętrz, projektant, na stałe mieszkający w Toronto (Kanada).

Marian Mika – lałkarz, autor wielu postaci przedstawień Teatru im. H. Ch. Andersena.

Kriwi

Zespół pochodzi z Białorusi, ale swych korzeni szuka o wiele dalej. „Kriwi” to nazwa starożytnego plemienia, które przed tysiącami lat przybyło na terytorium naszych sąsiadów z Indii. Ślady ich unikalnej kultury przetrwały w niektórych regionach Białorusi do dziś. W języku tego plemienia „kriwi” oznacza źródło lub bukłak z wodą.

Podobnie jak nazwa zespołu, również jego muzyka jest wieloznaczna i tajemnicza. Członkowie grupy swój styl opisują z angielska jako „Authentic? World? Folk? Experiment?”. Rzeczywiście, wszystkie te elementy można znaleźć w ich muzyce, która łączy charakterystyczny białoruski śpiew „na gardle” z brzmieniem instrumentów tradycyjnych (liry korbowej, kozy, fujarki, smyka, trąby, bębnów) i nowoczesnych (gitary, keyboardów, samplerów). Efekt jest próbą nawiązania dialogu pomiędzy mistyką ludową i nowoczesną.

Zespół powstał w 1996 r. i liczy 4 osoby. Jest kolejną „emanacją” białoruskiego folklu, zjawiska niezwykle ciekawego, ponieważ w jego obrębie dochodzi do szczególnie intensywnych interakcji pomiędzy wartościami kultury Zachodu a poszukiwaniami własnej tożsamości w oparciu o autentyczne, zachowane jeszcze w dużej mierze bogactwo rodzimego folkloru. Zespół koncertował już w Polsce i jest częstym gościem na scenach zachodnich, głównie w Niemczech.



Orkiestra Na Zdrowie

Zespół-legenda. 12 lat na scenie. Swoją twórczość grupa określa jako „naturalna muzyka do ruchu i słuchu”, co oznacza, że zadowoli ona wszystkich, którym bliskie są klimaty folkowe - tradycyjne pulsacje. Ale to tylko pierwsza warstwa muzyki O.N.Z. Pod nią kryje się rzetelna podstawa rockowa, czerpanie - jeśli nie stylistyczne to duchowe - z tradycji Afryki i folkloru Słowian: „Kujawiak, kujawiaczek, aborygeński z Jamajki, trochę ruski, a trochę węgierski spod Ostrołęki” - jak mówią słowa jednej z piosenek O.N.Z.

Pod warstwami licznych inspiracji etnicznych kryją się kolejne. *Taniec, który towarzyszy koncertom O.N.Z. jest elementem integrującym pokolenia, gusty, nastroje. (...) Orkiestra Na Zdrowie to nie komercyjne a towarzyskie spotkanie, w którym relacje pomiędzy uczestnikami tworzą wspólnotę i związane są ze specyficzną postawą życiową (wegetarianizm, życie bez przemocy, ekologia, wędrowka jako poznawanie świata i ludzi) (informacja własna zespołu).*

W twórczości zespołu słowa te przyjmują konkretny wyraz nie tylko w ogólnej atmosferze koncertów, ale również w tekstach piosenek, które śmiało można zaliczyć do najpiękniejszych, najprostszych i najmądrzejszych współczesnych wierszy o przyjaźni, miłości, naturze, świecie - i życiu. Wszystko to, w połączeniu z osobowością Jacka Kleyffa, oraz mocną, sugestywną muzyką całego zespołu powoduje, że spotkanie z Orkiestrą Na Zdrowie to wyjątkowe i cenne przeżycie.



Przyszlamy z daleka
Palić ziutę świętę
Nie wozmy nam miłką
Czatuwnice przekleję

DO ŚWITU GRALI

..... Teraz wybierzemy się nieco dalej.....kosmos.....jest za progiem..... dawno, dawno temuza siedmioma taktami.....za siedmioma dźwiękami..... wszyscy słyszeli tę samą muzykę.....wszyscy.....grali do świtu.....
.....oto podróż do kresu nocy.....

.....**DO ŚWITU GRALI**.....wartościowym aspektem wyrażanym poprzez to co robimy, staje się fakt, iż bardziej czujemy się melomanami niż "muzykantami". Przez nasze ręce przechodzi ogromna ilość nagrań, często wyjątkowo rzadkich i cennych. Stanowi to ciekawe źródło inspiracji oraz mobilizuje do poszukiwań w świecie dźwięków kwintesencji wtajemniczenia. Kwestia inicjacji jest bardzo ważnym elementem naszych koncertów. Wnikliwy słuchacz odbywa wędrówkę w krainę GŁĘBI, szuka tego, co ukryte w podświadomości, penetruje, dotyka, doświadcza. Prowadzi Go rytm i improwizacja. Podwalina naszych kompozycji jest często skomplikowany i zapętłony riff, będący modyfikacją rytmiczno - melodyczną, opartą na skalach modalnych. W skład instrumentarium zespołu wchodzi flety proste, flet chiński, shakuhachi, didgeridoo, gitara klasyczna gitara basowa, djembe, instr. perkusyjne, conga, kalimba.

Na Nocy Świętojańskiej zespół zagra specjalny koncert z użyciem komputera i gramofonu.....życzymy przyjemnej podróży.....





Wachlarzowaty kształt Lubelskiego Starego Miasta – widoczny dopiero z góry - przypomina anatomiczny kształt serca. I rzeczywiście tak jest. Stare Miasto to serce Lublina. W samym środku tego serca, w jego centralnym miejscu, znajduje się Plac po Farze.

Skoro jest Plac po Farze, to musiała być kiedyś i fara. Istotnie. Piękny, gotycki kościół pochodzący prawdopodobnie z XIII lub XIV wieku górował w panoramie miasta przez kilkaset lat. Z czasem coraz bardziej zniszczony, został nakazem władz carskich rozebrany w latach 1846-1855.

Pozostało po nim kilka rysunków i fundamenty, parokrotnie badane przez archeologów. I najważniejsze – zostało po nim puste miejsce, zaniedbana, porzucona przestrzeń. Dzięki firmie Warda & Kłosowski Consulting na Nocy Świętojańskiej obejrzymy animowaną rekonstrukcję kościoła i plany przebudowy Placu.



W&K
WARDA
& KŁOSOWSKI
CONSULTING

Wizualizacja projektu wykonania Placu Po Farze
wykonanie: Warda&Kłosowski Consulting
www.wkc.pl
animacja Jan Kłosowski

łonią. niech się za mną chłopcy gota^{ll}



Afera Świętojańska, Widowisko Przygodowe

przygotowane przez Centrum Dowodzenia Niczym i grupę Alef Zero, które przedstawiają się poniżej.

Centrum Dowodzenia Niczym

Formacja towarzysko-artystyczna wyspecjalizowana w swoistym sabotażu kulturalnym. Znana głównie jako siła sprawcza festiwalu ZdaErzenia. Także odpowiedzialna za wiele akcji i eksperymentów artystycznych, którymi regularnie narusza strukturę kulturalną swego ukochanego Lublina. Członkowie C.D.N. używają wszelkich mediów komunikowania świata swej obecności oraz jej konsekwencji.

Alef Zero

Grupa teatralna powstała z kwintesencji podziwu dla samych siebie oraz fascynacji węgierską sztuką performance, jawi się jako zrzeszenie terrorystów mentalnych. Ujawniając swe estetyczne obsesje, wykorzystując światło i muzykę, zabierają widzów w podróż po zakamarkach wyobraźni potęgując jednocześnie uczucie zagrożenia i niepewności.

Obie grupy zainteresowane awangardą jako stylem życia, nie stronią od szaleństwa, błazenady i ryzyka.

Ich zjednoczone na siły, z okazji Nocy Świętojańskiej objawią - już od ok. godz. 16.00 - serię akcji parateatralnych. Prawdziwy fakir w pokazie ekstremalnym, stado figlarnych rusałek, druid serwujący tajemne napary ziołowe, wielkie meble...

Kluczowym momentem będzie jednak Widowisko Przygodowe p.t. Afera Świętojańska albo Moda Na Czarownice

A w nim: wskreszenie idei błędnego rycerza, Don Kichota, nagłe zwroty akcji, siły nieczyste, czarny humor, śmiech i łzy, sport i religia, cierpienie i wypoczynek, elementy absurdu, skandalu i niebezpieczeństwa.

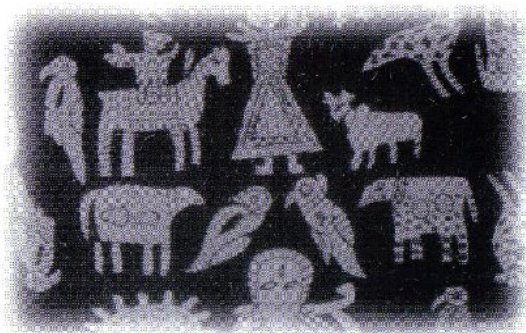
Landsknechte Regiment „Flamberg”

Jest grupą zrzeszającą ludzi interesujących się historią wojskowości poczynając od wieków średnich do XVII w., ze szczególnym uwzględnieniem przełomu XV/XVI w., kiedy to na polach bitewnych Europy pojawiła się niemiecka piechota najemna - Landsknechci.

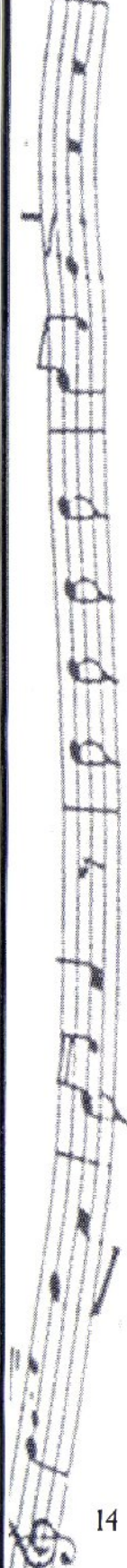
Celem założenia regimentu, który nam przyświeca oprócz spotkań i wspólnej zabawy jest propagowanie wśród społeczności historii uzbrojenia, strojów, zachowań, czyli całej tradycji na której jest oparta dzisiejsza Polska i Europa. W czasie nocy świętojańskiej pokażemy kilka scen walk nawiązujących do różnych okresów naszej mrocznej historii.

Slajdy na żywo

Wyświetlane w tyle sceny przezrocza stanowiąc będą nocną scenografię koncertu przenosząc widzów w świat fantazji, tajemniczości, nierealnych doznań i skojarzeń (realizacja: Magda Linkowska, Piotr Franaszek, Michał Bielecki)



dużi. mali. by mi się wszyscy zalecali

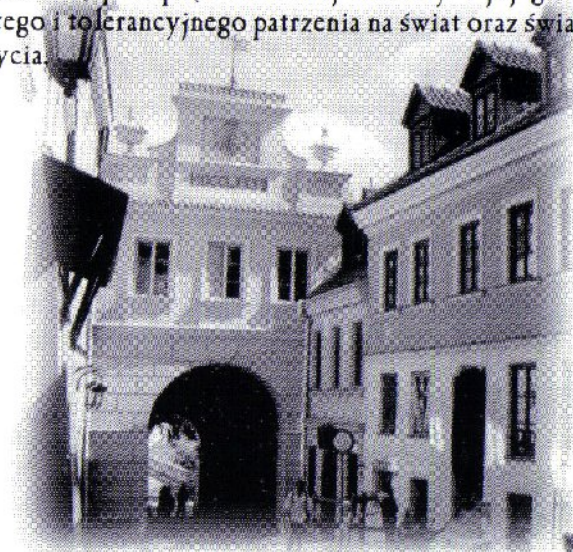


Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”, pomysłodawca i główny organizator Nocy Świętojańskiej mieści się w zabytkowej Bramie Grodzkiej, na Starym Mieście w Lublinie. Dawniej była ona przejściem pomiędzy miastem chrześcijańskim i nieistniejącym już miastem żydowskim. Historyczne i symboliczne znaczenie tej bramy, jako miejsca łączącego różne narody, tradycje i religie jest głównym źródłem inspiracji jego działalności.

U źródeł jego powstania leży działalność artystyczna Teatru NN, w którym zrealizowane zostały m. in. przedstawienia: „Ziemskie Pokarmy”, „Inwokacja” i „Zbyt głośna samotność”. W miarę upływu czasu twórcy Teatru zaczęli otwierać się na inne, pozateatralne pomysły uzupełniające lub nawet zastępujące ich artystyczną aktywność. W ten sposób rozpoczęła się kulturalna działalność animacyjna Ośrodka oraz remont Bramy Grodzkiej i przyległych do niej kamienic.

Prowadzone przez Ośrodek programy krystalizują się wokół zagadnień związanych z problemem pamięci i edukacji kulturalnej. Organizowane są tu spotkania z filmem dokumentalnym i reportażem radiowym (jesienny festiwal Dni Radia), wystawy fotograficzne (m.in. „Portret miejsca” połączona z ekspozycją makiety lubelskiego zespołu staromiejskiego), sesje i promocje niskonakładowych książek i czasopism kulturalnych. Ośrodek jest wydawcą kwartalnika kulturalno-społeczno-edukacyjnego *Scriptores Scholarum* oraz Kalendarza Ekumenicznego.

Charakterystycznym rysem działalności Ośrodka jest niestereotypowy charakter i unikalność podejmowanych projektów. Skierowane głównie do ludzi młodych propozycje Ośrodka idą pod prąd masowej kultury i jej gustom, uczą otwartego i tolerancyjnego patrzenia na świat oraz świadomego w nim bycia.



Lubelski
informator
Kulturalny



frapaper

www.kultura.lublin.pl

Fraper miał swoją prapremierę w grudniu 1999, kiedy to w sieci pojawiła się strona z kalendarium wydarzeń związanych z szeroko pojętą działalnością kulturalno-społeczno-edukacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem imprez małych i jednorazowych, które mają mniejsze możliwości „przebicia się” w mediach. Na stronach serwisu zamieszczane są również repertuary kin, teatrów, programy imprez wielodniowych, informacje o wydawnictwach, ogłoszenia kulturalne i linki do stron WWW.

Od tej pory serwis jest systematycznie rozbudowywany. W ciągu najbliższych tygodni otrzyma on nowy, kolorowy wygląd i nową, spójną strukturę. Umożliwi ona wygodne przeglądanie wydarzeń m.in. według ich rodzaju dat i nazw.

Jest to pierwszy i jak na razie jedyny taki serwis w Lublinie i regionie. Jego pomysłodawcą i organizatorem jest Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”. Serwis można odwiedzić pod internetowym adresem www.kultura.lublin.pl, www.frapcr.lublin.pl i www.frapcr.pl.

*koło Jana
koło Jana*

*nocel mała
kopieli moja*

*tam dziewczęta
się schodziły*

*sobie ogień
nałożyły*

*tam ich ciemna
północ naszła*